[*https://www.wprost.pl/kraj/10221775/bylemu-milicjantowi-obnizono-emeryture-premier-morawiecki-przyznal-mu-rente-specjalna.html*](https://www.wprost.pl/kraj/10221775/bylemu-milicjantowi-obnizono-emeryture-premier-morawiecki-przyznal-mu-rente-specjalna.html)

# Byłemu milicjantowi obniżono emeryturę. Premier Morawiecki przyznał mu rentę specjalną

Ustawa dezubekizacyjna działa już od ponad roku, a część osób dotkniętych nowymi przepisami głośno mówi o niesprawiedliwości. Wśród nich jest Wojciech Raczuk, któremu obniżono emeryturę. Sprawą zajął się sąd, ponieważ były milicjant uczestniczył w obławie na groźnego przestępcę, podczas której odniósł poważne obrażenia.

Historię Wojciecha Raczuka, który w PRL pracował w Wydziale Zabójstw, opisał Onet. Ówczesny milicjant brał udział w obławie na „Janosika z Podlasia”, podczas której przyjął na siebie sześć kul i cudem przeżył. – Byłem pewny, że to jest już mój koniec i że jestem załatwiony. Rzadko to mówię, ale pomyślałem sobie wtedy: „Boże, daj mi jeszcze pożyć z 10-15 minut” – mówił w rozmowie z portalem. Raczuk długo dochodził do siebie i ze względu na stan zdrowia nie wrócił do czynnej służby. Przełożeni dali mu etat „przy biurku”, by ten spokojnie pracował do emerytury. Tym samym podpadł pod ustawę dezubekizacyjną. Obniżono mu emeryturę, która w jego przypadku od października 2017 roku wynosi 854 zł.

## „Triumf sprawiedliwości”

Sprawą zajął się sąd, który ocenił, że Raczuk został potraktowany przez sąd w sposób „rażąco niesprawiedliwy”. Były milicjant stał się bohaterem przekazów medialnych, a dodatkowo mógł liczyć na wsparcie m.in. Koła Emerytur i Rencistów Policyjnych koło Białej Podlaskiej oraz Związku Zawodowego Policjantów. Jego historią zainteresował się w końcu Mateusz Morawiecki. Premier podjął decyzję o przyznaniu Raczukowi renty specjalnej. Przez minimum rok będzie otrzymywał 2500 zł.

Były milicjant w rozmowie z Onetem podkreślił, że jest wdzięczny i chce podziękować [Mateuszowi Morawieckiemu](https://www.wprost.pl/tematy/10126719/mateusz-morawiecki.html) „za zwyczajny, ludzki gest”. – Uważam, że to triumf sprawiedliwości. Jest jednak jeszcze wiele spraw do załatwienia. Wielu moich kolegów i koleżanek także zasługuje na sprawiedliwość. Zastosowano wobec nas odpowiedzialność zbiorową, co nie było w porządku – dodał. – Sam będę robił wszystko, żeby państwo pochyliło się teraz nad losem innych. Będę walczył o zwrócenie im godności i należących się im emerytur – podsumował.

## Ustawa dezubekizacyjna

Przypomnijmy, ustawa dezubekizacyjna weszła w życie 1 października 2017 roku. Na jej mocy prawie 39 tys. byłych funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa PRL ma obniżone emerytury i renty. W myśl nowych przepisów, za służbę na rzecz totalitarnego państwa od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r. zostały obniżone emerytury. Od 1 października 2017 r. maksymalna emerytura tych osób nie może być wyższa niż średnie świadczenie w ZUS (emerytura – ok. 2,1 tys. zł brutto, renta – 1 640 zł brutto, renta rodzinna – do 1850 zł brutto).

/ Źródło: [Onet.pl](http://onet.pl/)